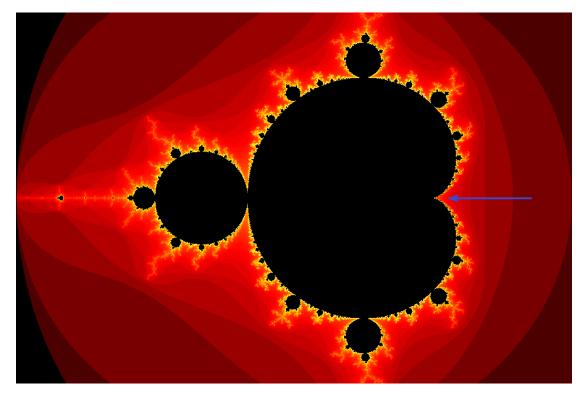
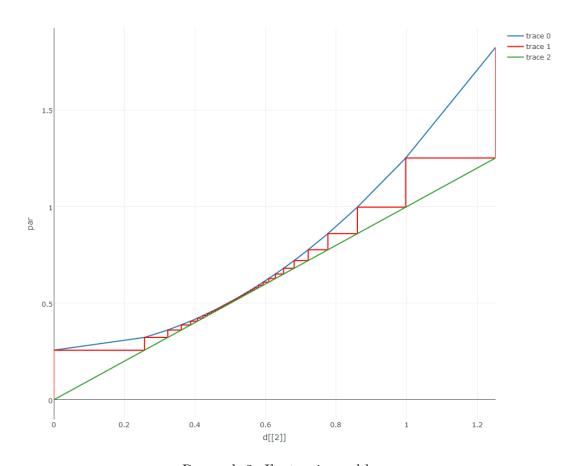
Mandelbrot set and Π



Rysunek 1: Zbiór Mandelbrota



Rysunek 2: Ilustracja problemu

Rozważmy następującą rekurencję:

$$z_{n+1} = z_n^2 + \frac{1}{4} = \varepsilon,$$
$$z_0 = \frac{1}{2}.$$

Odejmując z_n :

$$z_{n+1} - z_n = \left(z_n - \frac{1}{2}\right)^2 + \varepsilon$$

Wiemy, że $\forall \varepsilon > 0 \exists N: N = N_- + N_+$ i $z_{N_-} = 0, z_{N_+} = 2$. Zauważmy, że w otoczeniu n=0 punkty z_n leżą dowolnie blisko siebie dla odpowiednio dobranego ε . Możemy więc przyjąć, że z_n są dobrze przybliżane przez pewne równanie różniczkowe. Biorąc $t(\varepsilon)$:

$$z'(t) = \left(z(t) - \frac{1}{2}\right)^2 + \varepsilon.$$

Rozwiążmy:

$$\int \frac{z'(t)}{\left(z(t) - \frac{1}{2}\right)^2 + \varepsilon} dt = \int 1 dt,$$

$$\int \frac{z'(t)}{\left(\frac{z(t) - \frac{1}{2}}{\sqrt{\varepsilon}}\right)^2 + 1} dt = t + C,$$

$$\frac{1}{\sqrt{\varepsilon}} \operatorname{arctg}\left(\frac{z(t) - \frac{1}{2}}{\sqrt{\varepsilon}}\right) = t + C$$

Warunkiem brzegowym jest $z(0) = \frac{1}{2}$, więc C = 0. Zauważmy, że nie jest nam potrzebna sama z(t), ale właśnie $t(\varepsilon)$. Ostatecznie:

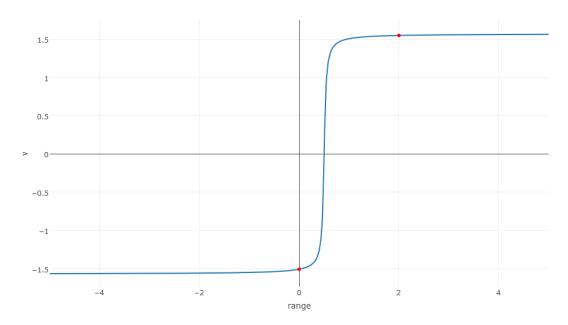
$$t(\varepsilon) = \frac{1}{\sqrt{\varepsilon}} \operatorname{arctg} \left(\frac{z(t(\varepsilon)) - \frac{1}{2}}{\sqrt{\varepsilon}} \right).$$

Analogicznie do N_+ i N_- zdefiniujmy teraz $T_-(\varepsilon)$ i $T_+(\varepsilon)$ tzn. dla dowolnego $\varepsilon>0$

$$z(T_{-}(\varepsilon)) = 0$$
$$z(T_{+}(\varepsilon)) = 2$$
$$T(\varepsilon) = T_{+}(\varepsilon) - T_{-}(\varepsilon)$$

Istotna jest właściwa interpretacja powyższego rozbicia. Zauważmy, że badamy tylko asymptotykę w otoczeniu t=0 tj. $z=\frac{1}{2}$. Zakładamy, że frakcja czasu spędzonego na przez rekurencję w tym otoczeniu jest dowolnie duża w stosunku do reszty przedziału [0,2], dlatego mówimy że można zaniedbać początkowe i końcowe iteracje. To również pozwala nam nieformalnie korzystać z ciągłej wersji (równania różniczkowego). Skoro t wyraża się funkcją arctg to z(t) będzie pewnym tg(Cx) + 1/2, skalowanym w granicy tak, żeby w zerze był prawie poziomy i asympototy pionowe były dowolnie daleko. My patrzymy tylko na przedział w którym ten tangens osiąga 0 (w pewnym ujemnym $T_{-}(\varepsilon)$) i 2 (w pewnym dodatnim $T_{+}(\varepsilon)$). Interesuje nas de facto długość tego przedziału w zależności od ε .

Przechodząc więc do funkcji odwrotnej (tj. czasu) $t(\varepsilon)$. Analogicznie jak z(t) arctg jest tutaj 'rozciągany' tyle że w pionie i patrzymy dla jakie wartości osiąga granicznie w 0 i 2 znormalizowany przez $\sqrt{\varepsilon}$. Ilustruje to poniższy wykres.



Rysunek 3: Wykres $\sqrt(\varepsilon)t(\varepsilon)$ z zaznaczonymi $\sqrt\varepsilon T_-(\varepsilon)$ i $\sqrt\varepsilon T_+(\varepsilon)$

Zbadajmy granicę:

$$\lim_{\varepsilon \to 0^+} \sqrt{\varepsilon} T_-(\varepsilon) = \lim_{\varepsilon \to 0^+} \operatorname{arctg} \left(\frac{z(T_-(\varepsilon)) - \frac{1}{2}}{\sqrt{\varepsilon}} \right) = -\frac{\pi}{2}$$

$$\lim_{\varepsilon \to 0^+} \sqrt{\varepsilon} T_+(\varepsilon) = \lim_{\varepsilon \to 0^+} \arctan\left(\frac{z(T_+(\varepsilon)) - \frac{1}{2}}{\sqrt{\varepsilon}}\right) = \frac{\pi}{2}.$$

Skoro obie granice istnieją i są skończone to granica ich różnicy jest różnicą granic tj.

$$\lim_{\varepsilon \to 0^+} \sqrt{\varepsilon} T(\varepsilon) = \pi$$

Stąd liczba iteracji potrzebnych do przejścia do 2 pomnożona przez pierwiastek z ε zbiega do $\pi.$

Michał Piwoński